CZĘŚĆ XLV — № 32. ROK 23 — (1852.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 29 Kwietnia. / 11 Maja.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 28 Kwietnia. / 10 Maja.

N. Cesarz Jmć, wyjechawszy z Petersburga 17 Kwietnia o godzinie 8 wieczorem po szosse do Warszawy, stanął 20 tegoż m. w Rajgrodzie, zkąd, dnia tegoż, udał się do Warszawy wraz z N. Cesarzową Jmcią i J. C. W. Xiężniczką Maryą Maxymiljanowną. NN. Państwo i Xiężniczka, stanęli w tymże dniu, o godzinie 8 wieczorem, w Warszawie, w doskonałém zdrowiu.

23 Kwietnia, w dniu Imienin N. Cesarzowej Jmci i Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężny Alexandry Józefowny, celebrowana była przez Spowiednika NN. Państwa, Protopresbytera *Bażanowa* uroczysta, w Dworskim Soborze Pałacu Zimowego, Liturgija św. w obecności JJ. CC. Wysokości Następcy Cesarzewicza, W. X. Cesarzewiczowej, W. X. Maryi Mikołajówny, i Xięcia Piotra Oldenburgskiego, tudzież Jego Wielko-Xiążęcej Wysokości Xięcia Mecklembourg-Strelitz, Członków Rady Państwa, Ministrów, Senatorów, Urzędników Dworu i znakomitych płci obojej osób, jenarałów, sztab i ober-oficerów Gwardyi, Armii i Floty.

Po skończonej Liturgii, Najprzewielebniejszy Metropolita *Nikanor*, z Członkami Synodu, składał powinszowania Ich Cesarskim Wysokościom.

Wieczorem miasto było oświetlone.

Rozkaz dzienny Cesarski, *w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 16 Kwietnia 1852 r.*

W Gubernii Grodzieńskiej, z Wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zostają podniesieni, za wysługę lat, do rang: Radzcy Kollegialnego, Radzca Dworu, Assesor Rządu Gubernijalnego *Maksimow*; — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Dyrektor Kancellaryi Naczelnika Gubernii *Błażejewski*, Sprawnik Ziemski Sokolski *Kisiel-Zagoriański* i Kurator zapasowych zbożowych magazynów powiatu Prużańskiego *Wystouch;* Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegialni: Rządu Gubernijalnego: Sekretarz *Sawaszyński*, Rejestrator *Rejnhardt* i były Naczelnik Stołu *Afanasowicz;* Sekretarz Marszałka Gubernijalnego *Żołkowski*, Sprawnik Ziemski Słonimski *Poradowski*, Dozorcy Okręgowi w powiatach: Białostockim *Wieriowkin-Szeluta* i Słonimskim *Przezdziecki*; — Sekretarza Kollegialnego, Sekretarze Gubernijalni: Rejestrator Kancellaryi Naczelnika Gubernii *Kobyliński*, Rządu Gubernijalnego: Sekretarz *Cydzik*, Naczelnik Stołu *Jankowski*, Pomocnicy Naczelnika Stołu: *Bykowski*, *Huk*, *Adamowicz* i *Włostowski;* Zarządu Powszechnej Opieki: Naczelnik Stołu *Lioodtt* i Pomocnik Naczelnika Stołu *Dembicki;* Deput. Szlach. Zgromadzenia: Tłumacz *Tokarzewski*, i Pomocnik Naczelnika Stołu *Ułanowski*, Assesor Kobryńskiego Ziemskiego Sądu *Białozierski*, Kurator zapasowych zbożowych magazynów powiatu Prużańskiego *Chocewicz*, i Sekretarz Kancellaryi tameczego powiatowego Marszałka *Lanckoroński-Paszkowski;* Dozorcy kwartałowi: Grodzieńskiej miejskiej Policyi *Rząsnicki* i obecnie dymisyonowany *Malewicz*, Nadzorca Sokolskiego więziennego zamku *Świderski;* Kancelliści: Rządu Gubernijalnego *Trabsza*, Deput. Szlach. Zgromadzenia *Żuk*, *Poznański* i obecnie dymisyonowany *Borzęcki;* — Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegialni: Rządu Gubernijalnego: Pomocnicy: Naczelnika Stołu *Szkiłondź* i Kassyera *Wojewodzki;* Zarządu Powszechnej Opieki: Kontroler *Domański*, i Pomocnik Buchaltera *Jałowiecki*, Dozorca Zakładów Dobroczynnych *Hornowski*, Dziennikarz Deput. Szlach. Zgromadzenia *Wołkowicki 1*, i

Pomocnik Dyrektora Gubernijalnego Inwentarzowego Komitetu *Wołkowicki 2;* Sądów Ziemskich: Assesorowie: Grodzieńskiego *Czerniewski* i Sokolskiego *Wyszomirski*, tegoż Sądu Sekretarz *Niedzwiedzki* i były Naczelnik Stołu, obecnie dymisyonowany, *Malewicz;* Policyj miejskich: Grodzieńskiej Kwartałowy Dozorca *Żełtowski* i Sekretarz Wołkowyskiej *Łapicki;* Sekretarze: Białostockiej kwaterniczej Kommisyi *Gutowski*, Dozorców Okręgowych: powiatu Brzeskiego *Burczak-Abramowicz* i *Kwapiszewski* Grodzieńskiego *Zauściński* i Prużańskiego *Soroka*, Nadzorca Kobryńskiego więziennego zamku *Rudomina;* Kancelliści: Rządu Gubernijalnego: *Titarenko* i *Janowicz;* Deput. Szlach. Zgromadzenia *Sawicki* i *Niezabytowski;* Gubernijalnego Inwentarzowego Komitetu *Andrzejkowicz;* Kancellaryi Bielskiego powiatowego Marszałka *Markowski* i Wołkowyskiego Ziemskiego Sądu *Kwiatkowski;* otrzymują rangę Rejestratora Kollegialnego: Pomocnik Naczelnika Stołu Rządu Gubernijalnego *Songin;* byli Deputaci dla dozoru prawnej przedaży gorących trunków powiatu Kobryńskiego *Fritsze* i *Wysłouch;* Sekretarze: Kobryńskiej Policyi miejskiej *Jachimowicz*, Suchowolskiego Ratusza *Lipko*, Dozorców Okręgowych: powiatu Sokolskiego *Bieńkowski* i Słonimskiego *Kończewski;* Kancelliści: Kancellaryi Naczelnika Gubernii *Malewicz*, Rządu Gubernijalnego *Hryniewicz*, *Jodkowski*, *Tołkin* i *Gąsiewski*, Gubernijalnej Kommisyi Żywności *Malinowski*, Deput. Szlach. Zgromadzenia *Łazarew*, *Wysłouch 2*, *Budkiewicz*, *Kozłowski*, *Mikulski* i *Kamieński;* Kancellaryj powiatowych Marszałków: Grodzieńskiego *Styczyński*, Prużańskiego *Warpechowski*, Białostockiego *Mazewski*, Grodzieńskiego Ziemskiego Sądu *Drągowski* i Sokolskiej miastowej Policyi *Wasilewski*.

— Przez Reskrypta Cesarskie, z dnia 30 Marca i 1 Kwietnia, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy z koroną, Zarządzający drukarniami Wojenną i Departamentu Osad wojskowych, Rzeczywisty Radzca Stanu *Oldenborger;* — Św. Anny 1 klassy, Dowodzca 2 brygady 19 dywizyi pieszej i Naczelnik prawego skrzydła linii Kaukazkiej, Jenerał-major *Jewdokimow;* — Św. Stanisława 1 klassy, Naczelnik okręgu Celnego Rewelskiego, Rzeczywisty Radzca Stanu *Iljin*.

—

Ukaz Cesarski *do Rządzącego Senatu, z dnia 2 Kwietnia 1852.*

«Zwracając wzgląd szczególny na utrzymywane w zachodnim kraju Cesarstwa starożytne xięgi aktowe, tak zwane Grodzkie, Ziemskie i Miejskie, (byłe po miasteczkach Magdeburye), ważne pod względem archeologicznym i stanowiące jedyny w swym rodzaju materyał do historyi ojczystej i rodów szlacheckich, byliśmy polecili Ministrom Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Oświecenia Narodowego obmyślić środki ku wyciągnieniu bardziej istotnych korzyści tak z utrzymywania xiąg pomienionych, jako i z ich zachowania.

«Dziś, zatwierdziwszy ułożone w skutek tego i rozpatrzone w Radzie Państwa projekta, uznaliśmy za stosowne ustanowić w Kijowie, Witebsku i Wilnie centralne Archiwa xiąg aktowych gubernij Zachodnich, pod bliższym nadzorem głównej Zwierzchności miejscowej, na zasadach następujących:

1.) Nadzor bezpośredni nad Centralnemi Archiwami powierzyć: nad Kijowskiém — Rządowi Uniwersytetu św. Włodzimierza — nad Witebskim — Jenerał-Gubernatorowi Smoleńskiemu, Witebskiemu i Mohylewskiemu a nad Wileńskim— Zarządowi tamecznego okręgu Naukowego; same zaś Archiwa urządzić na zasadzie zatwierdzonych przez Nas, przy niniejszém załączonych Etatów.

2.) Wyrachowane w tych etatach koszta utrzymania Archiwów, mianowicie: Kijowskiego 1,200 r. Witebskiego 1,350 r. i Wileńskiego 2,300 rubli, wypłacać ze Skarbu Państwa.

3.) Z tegoż źródła wypłacić jednorazowie w rozrządzenie Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-Gubernatora 2,000 r. Smoleńskiego, Witebskiego i Mohylewskiego Jenerał-Gubernatora 1,000 r. i Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego Jenerał-Gubernatora 2,000 rubli, na pokrycie wydatków koniecznych przy zebraniu xiąg aktowych po różnych miejscach, i przesłaniu ich do Kijowa, Witebska i Wilna, oraz na pierwiastkowe ustanowienie archiwów.

4.) Do Archiwów zgromadzić starożytne aktowe xięgi za upłynione stulecia po rok 1799 włącznie; przy czém sam sposób przesyłania aktów do archiwów centralnych pozostawia się bliższemu uznaniu Jenerał-Gubernatorów, z zastrzeżeniem, iżby o przewiezieniu aktów za czas oznaczony, za każdym razem, było podawano do wiadomości miejscowych mieszkańców, przez gazety Gubernijalne.

5.) Sądy i Urzędy, z których będą wzięte do Centralnych Archiwów aktowe xięgi, obowiązane są, dla zdania takowych, układać należyte wykazy xiąg, za podpisem wszystkich Członków i Sekretarza, i z zaręczeniem, pod ich osobistą odpowiedzialnością, że żadne xięgi za upłynione po rok 1799 włącznie wieki, u nich nie pozostały.

6.) Xięgi tak nazwane miejskie, (byłych po miasteczkach Magdeburyj), które, w miasteczkach gdzie Ratusze są zwinięte, pozostały w ręku osób prywatnych, zgromadzić i dostawić do Archiwów za pośrednictwem miejscowych władz Policyjnych. Wkłada się szczególny na Jenerał-Gubernatorów obowiązek, pilnego z ich strony baczenia, iżby przy zebraniu od osób prywatnych xiąg aktowych, które powinny wpłynąć do Archiwów Centralnych, urzędnicy Policyjni nie dozwalali sobie żadnych uciążliwych i prawu przeciwnych czynności i ograniczali się zbieraniem samych tylko oryginalnych aktowych xiąg, bynajmniej nie ruszając wypisów z tych xiąg, będących własnością prywatną, równie jak i skazowników i w ogóle xiąg, lub rękopisów, układanych przez osoby prywatne; w razie zaś wynikłej potrzeby mienia tych ostatnich, dla zastąpienia zatraconych xiąg oryginalnych, mają oni przedstawiać o tém Zwierzchności, od której będzie zależało nabycie takowych rękopisów, za dobrowolną ugodą z osobami, których są własnością.

7.) Xięgi, jakie będą zebrane w Centralnych Archiwach, powinny być rozdzielone na dwa główne Działy: Aktów tylko oblatowanych czyli *aktykowanych* (явленныхъ) i Aktów przyznanych, (сознанныхъ). Następnie Zawiadujący Archiwami, wespół ze swojemi Pomocnikami, mają przedwstępnie ułożyć krótkie wykazy xiąg, z oznaczeniem numeru każdego aktu, krótkiej treści, roku, miesiąca i dnia jego nastania, oraz oblaty czyli aktykacyi, zacząwszy od xiąg, które żadnych wykazów nie mają. Wykazy mają być wydrukowane i rozesłane do wszystkich Gubernijalnych i Powiatowych sądów i urzędów, tudzież do Szlacheckich Deputatskich Zgromadzeń gubernij Zachodnich. Po ułożeniu i rozesłaniu takowych wykazów, Zawiadujący Archiwami mają zabrać się do ułożenia zupełnych, szczegółowych katalogów, które powinny zawierać w sobie wiadomości, potrzebne do poszukiwań naukowych. Dla ułożenia tak przedwstępnych wykazów, jako i katalogów, Jenerał-Gubernatorowie zostają upoważnieni, po zważeniu czasu, jakiego ta praca wymagać będzie, wyznaczyć stanowcze zakresy.

8.) Do xiąg od roku 1800, pozostawionych w Sądach i Urzędach, też Sądy i Urzędy mają ułożyć podobne wyżej wymienionym wykazy, nadto, same te xięgi powinny być na stronicach przeliczbowane, przesznurowane, a sznury przypieczętowane.

9.) O wydanie z xiąg aktowych, zebranych po Centralnych Archiwach, wypisów, osoby prywatne swe prośby, a Urzędy i Sądownictwa swe odezwy, mają zanosić do Zawiadujących Archiwami, którzy, po przygotowaniu wypisu z żądanego aktu, powinni za każdym razem wzywać Marszałka Powiatowego i jednego ze Strapczych Gubernijalnych. Ci urzędnicy, porównawszy wypis z oryginalnym aktem i dawszy swe zdanie: czyli uznają takowy za niewątpliwy, lub wątpliwości ulegający, i w tym ostatnim przypadku, dla czego mianowicie, powinni zaświadczyć, wraz z Zawiadującym Archiwum, zgodność wydającego się dokumentu i objaśnić w nim ze wszelkiemi szczegółami, co się okazało po rozpatrzeniu aktu oryginalnego. Następnie, po przyłożeniu do wypisu pieczęci Archiwum, takowy zostaje wydany lub przesłany komu należy. Tenże porządek ma być zachowany przy wydawaniu wypisów z xiąg aktowych od roku 1800, pozostawianych w Sądownictwach i Urzędach, z tą tylko różnicą, iż obowiązki wkładane niniejszym na Strapczych Gubernijalnych i Zawiadujących Archiwum, będą wypełniane przez Strapczych powiatowych i przez same Urzędy, w których xięgi się znajdują.

10.) Dla powrócenia wypłacić się mających ze Skarbu Państwa summ na urządzenie i utrzymanie Centralnych Archiwów, ma być pobierano od osób prywatnych za każdy wydawany z Archiwum wypis z xiąg aktowych, po 1 rublu 50 kopiejek i dla prowadzenia rachunku takowych opłat, Archiwa będą zaopatrzone od Izb Skarbowych, w osobne sznurowe xięgi.

11.) Xięgi aktowe oryginalne nie mogą być wydawane z Archiwów żadnym urzędom, sądownictwom ani urzędnikom.

«Rządzący Senat nie omieszka uczynić, ku wykonaniu niniejszego, stosownych rozporządzeń.»

(Według Etatów Najwyżej zatwierdzonych, do powyższego Ukazu załączonych, wyznaczono: Dla *Centralnego Archiwum Kijowskiego*, obejmującego xięgi aktowe gubernij Kijowskiej, Podolskiej i Wołyńskiej, Bibliotekarzowi Uniwersytetu św. Włodzimierza, za zawiadowanie Archiwum, dodatkowej gaży rocznie 200 rub., jego Pomocnikom: stałemu, 350 r. tymczasowo wyznaczonemu do ukończenia katalogu, z obowiązkiem pełnienia obowiązków tłumacza, 500 rubli; dwóm kopistom 2 klassy po 125 rub. na wydatki Kancellaryi i inne 200 r. w ogóle 1,500 — Dla *Archiwum Centralnego Wileńskiego*, obejmującego xięgi aktowe gubernij Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej i Kowieńskiej, Archiwiście, Zawiadującemu Archiwum 1,000 rubli; jego Pomocnikom: stałemu, 350 r. tymczasowemu (jak wyżej) 500 r. dwom kopistom 2 klassy po 125 rubli, na wydatki Kancellaryjne i inne 200 r. w ogóle 2,300 rubli — Dla *Archiwum Centralnego Witebskiego*, obejmującego xięgi aktowe gubernij Witebskiej i Mohylewskiej, Archiwiście, Zawiadującemu Archiwum 600 rubli, jego Pomocnikowi, wyznaczonemu tymczasowo, do ułożenia katalogu xiąg aktowych, pełniącemu razem obowiązki tłumacza, 500 rubli; dwom kopistom 2 klassy po 125 rubli; na wydatki Kancellaryi i inne 100 rubli, w ogóle 1,450.)

—

Rozkaz dzienny Ministra Wojny, z dnia 2 Marca, № 28.

«N. Cesarz Jmć raczył rozkazać: 1.) zostający w Wydziale wojskowej służby Zdrowia, Lejb-medycy, Honorowi Lejb-medycy, Lejb-chirurgowie i Honorowi Lejb-chirurgowie Dworu Cesarskiego mają nosić a.) na kaskach herb Gwardyjski z cyfrą imienia N. Pana, na wzór kasków Jenerałów orszaku J. C. Mości i b.) na ramionach, przy mundurze pogończyki z buljonów jeneralskich. 2.) Takież pogończyki na ramionach mundurów nadane zostają medykom, zajmującym posady, w osobnym wykazie oznaczone, jeżeli mają rangi nie mniejsze jak Rzeczywistych Radzców Stanu.

W tym wykazie między innemi wymienieni są: Główny Doktor zakładów wojskowych Wychowania, i Członkowie Komitetu naukowego Wojskowo-lekarskiego.

Podpisał: Jenerał-adjutant *Xiążę Czernyszew*.

—

Newa w Petersburgu puściła dziś, 28 Kwietnia, w nocy.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 26 Kwietnia.

W dniu 12 (24) Kwietnia JO. X. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz-Erywański* przybył do Warszawy z Petersburga.

— Najjaśniejszy Pan, przychylnie do wniosku JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającemu w Xięztwie Poznańskiem, wychodźcy Polskiemu

Kazimierzowi Myszkiewiczowi, powrócić do Królestwa, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego majątku.

— Dzisiejszej nocy około godziny 12 wybuchnął pożar w jednej z fabryk znanego powszechnie przedsiębiercy, P. Piotra Steinkellera, przy Nowej Drodze, około młyna parowego, skupionych i pod jedną zostających dyrekcyą. Pomimo szybkiej i dzielnej pomocy, bo w kilka minut po ukazaniu się płomieni nadbiegła komenda ogniowa z Nowego Świata, a w krótce za nią wszystkie inne wraz z komendą pożarną z cytadelli, ogień pędzony silnym wiatrem szerzył się z gwałtownością niesłychaną i w krótkim czasie objął cały kwadrat olbrzymi, pomiędzy placem tylnym młyna parowego, Nową Drogą, ulicą Smolną i murami. Wszystko przyczyniło się do utrudnienia ratunku, żadne poświęcenie nie pomagało: brak wygodnego przystępu, wiatr, budynki ścieśnienione, w większej części drewniane, prawie wszystkie napełnione materyałami bardzo palnemi, mnóstwo desek i bali ułatwiły postęp niszczącego żywiołu. Dzielną obroną jednak zdołano ograniczyć przynajmniej do owego kwadratu szerzenie się ognia, nie sięgnął on dalej za mury tych fabryk i składów; młyn parowy nietknięty się ostał, kiedy o dziesięć od niego kroków, kantory, kuźnie, magazyny w tej chwili przedstawiają stosy dymiących się i palących gruzów. Fabryka Bankowa poniosła straty w spalonych materyałach i budynkach około 200,000 rub. sr. a Szteinkellerowska około 300,000.

— Donoszą nam, iż dnia 22 b. m. o godz. 4 z południa, odbył się w Kościele XX. Karmelitów na Piasku w Krakowie, w Kaplicy N. Maryi Panny, obrzęd zaślubin JO. Xięcia Adama Sapiehy, syna Xięcia Leona, z JO. Xiężniczką Jadwigą Sanguszko, córką Xięztwa Władysławowstwa. Cztery spokrewnione rodziny Xiążęce zebrały się na tę familijną uroczystość, wiążącą ścisłym węzłem rodzeństwa dwa znakomite domy, i otaczały Ołtarz, u stop którego, nadobna ta para odbierała z rąk JW. JX. Wojtarowicza błogosławieństwo. (*Kur. War.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ. Podług korrespondencyj z Wiednia, hrabia i hrabina de Chambord mieli opuścić tę stolicę 29 Kwietnia w powrócie do Frohsdorff. N. Cesarz Franciszek-Józef spodziewany był do Pragi na 26 Kwietnia.

— J. C. Wysokość Ferdynand-Maxymiljan mianowany został Dowodzcą goeletty *Artémise*, która uzbraja się w tej chwili w Wenecyi i należeć będzie do składu eskadry morza Adryatyckiego.

— Nowa Ustawa o zakresie władzy każdego z Ministerstw została zatwierdzona przez Cesarza Jmci.

— Przy wprowadzeniu do Węgier Kodexu Cywilnego powszechnego, wprowadzone będą zarazem ważne modyfikacye w prawie o małżeństwie, a mianowicie przywrócone zostaną w pełnej swej mocy, co do rozwodów, dwanaście przeszkód kanonicznych, uświęcone przez Koncylium Trydentyńskie i sprawy rozwodowe wyjęte będą z pod rozpoznania sądów świeckich i wyłącznie oddane Konsystorzom.

Triest, 29 Kwietnia. (Przez telegraf.) Dziś odebrano tu wiadomość z Kairu, z dnia 19 Kwietnia, że prawo życia i śmierci Paszy Egyptskiego nad poddanemi, przedłużone mu jeszcze zostało przez Portę Ottomańską na lat siedm.

Werona, 23 Kwietnia. JJ. CC. Wysokości Wielcy Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajowicze przybyli tu wczora z Roveredo i byli przyjęci przez Feldmarszałka hrabię Radeckiego. Spodziewają się tu co chwila przybycia J. C. Wysokości W. X. Konstantyna Mikołajowicza.

Wenecya, 24 Kwietnia. JJ. CC. Wysokości Wielcy Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajowicze przybyli tu wczora wieczorem z Werony i byli powitani przez J. C. W. Arcyxiążęcia Karola. J. C. Wysokość Xiążę Leuchtenbergski oddał im niezwłocznie wizytę. Plac św. Marka był oświetlony.

— Z rozkazu Cesarza Jmci, nader kosztowny pomnik został wzniesiony dla Tycyana, w kościele gotyckim Santa-Maria dei Frati, pod kierunkiem braci Zandomenighi. Pomnik ten jest umieszczony naprzeciw grobowca Canovy.

BERLIN. Postanowienia Pierwszej Izby we względzie jej przyszłego składu, zmieniającego dotychczasowy stan rzeczy, uległy losowi, jaki był przewidziany. Na posiedzeniu 2 Izby 26 Kwietnia, po żwawych rozprawach, w których mieli udział PP. Manteuffel, Hesse, Fock, Riedel, Geppert za, a przywodzcy lewej strony PP. von Vincke i hrabia Dhyrn przeciw postanowieniom Pierwszej Izby, takowe zostały odrzucone 142 głosami przeciw 125.

Prawo o ustanowieniu podatku od gazet zostało przyjęte na powtórném odczytaniu.

Z tego powodu Minister Spraw Wewnętrznych 28 Kwietnia wniosł, za Królewskiém upoważnieniem, na Pierwszą Izbę nowy projekt prawa o godności Parowskiej, następującego brzmienia: «Art. 1. Artykuły 65—68 Karty Konstytucyjnej, z dnia 31 Stycznia 1850, zostają zniesione od dnia 7 Sierpnia 1852 roku; — Art. 2. Zaczynając od tego dnia, skład Izby będzie zależał od rozporządzenia Królewskiego.» Projekt ten odesłany został pod rozbior Kommisyi i jednoczasowie wniesiony na Drugą Izbę przez Prezesa Gabinetu P. Manteuffel i na rozbiór jego wyznaczono Kommisyą z 21 Członków. Następnie Druga Izba odrzuciła nie już w części, jak wnosiła Kommisya, ale w całości postanowienia Pierwszej Izby w przedmiocie Budżetu.

KARLSRUHE, *27 Kwietnia.* (Depesza telegraficzna.) Xiążę Ludwik, Następca Wielkoxiążęcego Tronu, oświadczył z własnego popędu, że się na zawsze zrzeka Rządów, na rzecz brata swego, Xięcia Fryderyka.

Gazeta urzędowa ogłosiła w Dodatku nadzwyczajnym Ma-

nifest, (z dnia 24 Kwietnia) Xięcia Fryderyka, jako Regenta Wielkiego Xięztwa, obejmującego Rządy z powodu umysłowej i fizycznej słabości Xięcia Ludwika. Manifest nakazuje wykonanie przysięgi zwyczajnej i zaręcza utrzymanie Konstytucyi.

DREZNO, *27 Kwietnia.* Dekretem Królewskim Sejm został przedłużony do 13 Maja.

— 22 b. m. przybyły tu JJ. KK. Wysokości Xiążę Następca Duński z Xiężną, swoją małżonką.

FRANKFURT, *19 Kwietnia.* (Przez telegraf.) Zgromadzenie ogólne przyjęło większością 63 przeciw 26 głosom projekt Konstytucyi Senatu, zgodnie z wnioskami Kommisyi.

NASSAU. Podług Gazety Reńskiej, Xiążę Metternich przepędzi lato w dobrach swoich Johannisberg.

HESSYA ELEKTORALNA. Pretendent do Tronu Portugalii, Don Miguel mieszka w małém miasteczku naszego kraju, Langenselhold. Żona jego, z domu Xiężniczka Löwenstein, jest w tej chwili w ciąży i to jest, co spowodowało, po różnych gazetach francuzkich i niemieckich, dyskussye o prawach tego Xiążęcia do Tronu z którego został złożony.

TURYNGIJA. Gazeta Powszechna Turingeńska donosi, że w okolicach Sonderhausen nagle wytrysnęło bardzo obfite źródło wody wrzącej, mineralnej.

Fenomen ten zdarzył się 14 Kwietnia w skutek mocnych wstrząśnień wulkanicznych. Twierdzą, że pomiędzy ułamkami drzewa i kamieni, które źródło wyrzuciło, znajduje się wielki ząb Mammuta.

ANGLIJA.

LONDYN, *24 Kwietnia.* Morning-Advertiser poświęca długi artykuł, dowodzący, że pojednanie między lordami Palmerston i Russel nigdy nie było szczere. Na prośby wspólnych przyjaciół, lordowie wprawdzie byli się zeszli, podali sobie ręce i rozmawiali po przyjacielsku; lord John Russell był wprawdzie na wieczorze lady Palmerston, ale to wszystko było tylko postępowaniem ludzi posiadających w wysokim stopniu naukę życia na wielkim świecie, nie zaś pojednaniem, które zresztą jest niepodobieństwem, po tak dotkliwém wydaleniu lorda Palmerstona z Gabinetu, prezydowanego przez lorda Russell, jakkolwiek ten ostatni, w kilka dni potém, przypłacił je własnym upadkiem. To pewna, że w obecnej chwili, szlachetni lordowie są więcej niż kiedy poróżnieni i w osobistym i w politycznym względzie.

— *Morning-Chronicle* donosi, że wyrok Trybunału Skarbowego, wyłączający izraelitów od zasiadania w Izbie Gmin, z powodu sprawy P. Salomons (patrz № 30 Tygodnika), przechodzi, w drodze appelacyi, pod rozpoznanie najwyższego sądownictwa połączonych Królestw.

— P. Feargus O'Connor przybył w przeszły Piątek z Londynu do Liverpool, nazajutrz bardzo rano opuścił hotel, w którym był się zatrzymał i zabrał się na pakiebot pocztowy *Europa*, który o godzinie 1 po południu dnia tegoż odszedł do Stanów Zjednoczonych. P. O'Connor ucieka przed nakazaném śledztwem o pomieszaniu zmysłów, wytoczoném przeciw niemu.

— W Dublinie odebrano wiadomość, że Thomas Meagher, skazany na zesłanie za ostatnie w Irlandyi powstanie, zdołał umknąć z kolonii karnej na ziemi Van-Diemen, gdzie był osadzony.

— Podług *Times* zamówiono w Anglii, w trzech różnych fabrykach, 30 statków parowych żelaznych wielkiej siły na rzecz kompanii żeglugi parowej po Dunaju.

— Gazety przyjaźne nowemu Gabinetowi tryumfują z powodu otrzymanej przezeń znacznej większości przy głosowaniu na bill o milicyi, i nazywają oppozycyą Lorda Johna Russell, fakcyą. Rzeczywiście taki wypadek głosowania dowodzi, że Izba zaczyna oswajać się z nowym stanem rzeczy i uznawać w Lordzie Derby dobre chęci i trwalsze rękojmie pomyślności i pokoju, niż przedstawiał ostatni Gabinet lorda Johna Russell. Popularność tego ostatniego, zwłaszcza od czasu poróżnienia się z lordem Palmerston, bardzo znacznie upadła i co raz więcej upadać się zdaje. W Indyach Zachodnich wiadomość o jego usunięciu się od urzędu była przyjęta z wielką radością.

— W tych dniach wielkie wrażenie sprawiła zuchwała kradzież, popełniona w kaplicy Szpitalu wojskowego w Chelsea. Zniknął Orzeł, zdobyty na pułku 87 piechoty francuzkiej, w bitwie pod Barrosa, który stał w tej kaplicy przy organie. Złodziej tej narodowej pamiątki nie jest dotąd odkryty.

Londyn, 28 Kwietnia. Na posiedzeniu wczorajszem Izby Gmin, P. King, podał corocznie powtarzany wniosek, iżby czynsz wyborowy był jednostajny tak dla wyborców miejskich jako i wiejskich, iżby do głosowania był przypuszczony każdy posiadający własność czyniącą rocznego dochodu 10 funtów sterl. i t. p. Wniosek ten, któremu Gabinet się opierał, został odrzucony 202 głosami przeciw 149. Lord John Russell zapowiedział, iż poda niezwłocznie wniosek, zmieniający rotę przysięgi Parlamentowej w taki sposób, iżby Izraelici mogli zasiadać w Izbie Niższej. Major-jenerał Reid ma zapytać Gabinet, czyli myśli wnieść bill o pomnożeniu armii, znajdującej się w Anglii i Irlandyi.

— Wczora Jenerał Rosas wylądował w Plymouth ze swą rodziną i odebrał wizyty od naczelnych władz Portu. Mówią że zamierza osiąść na stałe mieszkanie w okolicach Plymouth.

— Piszą w jednej gazecie: «Najpierwszym skutkiem odkrycia i rozwinięcia na tak znaczną jak jest teraz stopę pokładów złota w Australii, było zubożenie i zdemoralizowanie kraju. Zubożał on, albowiem praca na wielu punktach została przerwana, albowiem produkcya i wywoz umniejszyły się. Zdemoralizował się, ponieważ ludność, złożona w gruncie z przestępców zesłanych, których praca uszlachetniała i oczyszczała, rzuciła się na *placery* (*) z zapędem ludzi, którzy pragną nagle i bez wielkiej pracy zrobić ogromne

(*) Miejsca gdzie piasek złoty się znajduje.

fortuny i ponieważ przez to ludność ta odpadła w dawne nałogi, które łatwo nabywane złoto podsyca i rozwija.

Mieszkańcy, którzy porzucili pracę dla szybkiego zbogacenia się, otoczeni są bandami włóczęgów, pałającemi żądzą jeszcze prędszego zbogacenia się. Ci ostatni w kradzieży rozwijają biegłość i zuchwałość nieporównaną. Gdy kopacze złota, słusznie nieufni jedni względem drugich, nie zawiązali jeszcze pomiędzy sobą spółek wzajemnej obrony, które w Kalifornii są już postrachem bandytów, bezkarność jest zapewniona dla tych ostatnich. Plądrują oni niemiłosiernie po placerach i okolicach. Rzeczy, konie, pojedynczy nawet ludzie, którzy ściągną na siebie chciwą ich uwagę, porywani są z nieporównaną zręcznością przez tych rzezimieszków Londyńskich, którzy w antypodach znaleźli nagle obszerne pole dla oddawania się dawnemu swemu rzemiosłu. Wielu z nich wydoskonaliło się jeszcze w kunszcie złodziejskim do najwyższego stopnia i nabyło powszechnej sławy. Takim jest między innemi stary zesłaniec Peter Romey, którego dziwna przebiegłość zdołała ujść dotąd najpilniejszemu dozorowi. Rząd przekonany o jego kradzieżach, ale nie mogąc go nigdy pojmać na uczynku, zmuszony był wygnać go z kraju w widokach bezpieczeństwa publicznego. Ostrzegamy o tém kraje które obdarzone będą zjawieniem się tego niepospolitego opryszka.

«Zwykłe elementa zgromadzenia takich kopaczy, kłótnie, gry szalone, wszelaka rozpusta, bitwy i nakoniec zabójstwa, nieomieszkały zaprowadzić się po placerach w Australii, i jeżeli bogactwo min potrwa przydłużej, kolonizacya, tak pomyślnie idąca w Australii, nateraz już zawieszona, może się rozprządz zupełnie. Z kolonijami rzecz tak się ma jak z ludzmi; nie wszystkie są w stanie wytrzymać nadto wielką, a szczególniej nadto szybko wzrastającą fortunę. Są takie, które trunek pomyślności wprawia w szalone pijaństwo. Z takich to liczby była Australija. W mierności i pracy wznosiła się, oczyszczała i stopniami przybierała postawę godności i powagi. Ale pokusa złota jest zamocna dla ludności, która liczy tylu dawnych i nowych przestępców zesłanych. Jak pokłady złota dla Kalifornii były początkiem pomyślności, tak dla Australii, przeciwnie są już zarodem upadku.»

— Czytamy w *Morning-Advertiser:* «Przed niejakim czasem zwracaliśmy uwagę Publiczności na wielką liczbę adwokatów ubiegających się o posady Parlamentowe. Naliczyliśmy ich wtedy 110, dziś liczba ta doszła 130. Symptomat ten nic dobrego dla kraju nie zwiastuje. Jeżeli połowie tylko tej liczby uda się wejść do Parlamentu, inne klassy zgromadzenia dotkliwie to uczują. Ze wszystkich ludzi, adwokaci są najmniej pożyteczni w gronie prawodawczém. Istotą prawodawstwa, jest zapatrywać się na rzeczy ze stanowiska pospolitego rozsądku i uczciwości. Adwokata usiłowaniem przeciwnie jest mącić oczewistość, wikłać i plątać przedmioty najprostsze. Prawnik, który zechce sądzić kwestye pod rozbiór jego przypadające tylko w zakresie swojej prawodawczej zdolności, powinien naprzód przełamać w sobie wszystkie nałogi, które jego rzemiosło w nim zaszczepiło. Inną opłakaną przywarą, jest ich zwyczaj występowania z długiemi perorami. Słyszymy ich ustawicznie, kiedy przechodzi jakaś ważna kwestya, apostrofujących przez całe godziny: «szanownego i światłego dżentlemena» (*) Gadatliwość, wielomówstwo, rozwlekłość zdają się tym panom krasomową i na tej zasadzie niemiłosiernie nadużywają daru słowa.»

— Z powodu zapowiedzenia przez lorda Russel wniosku o zmianie roty przysięgi, dla wprowadzenia izraelitów do Parlamentu, *Times* czyni następne uwagi: «Nikt nie może się łudzić we względzie prawdziwego dążenia tego wniosku. Jest w nim zuchwałe sponiewieranie Arki Konstytucyi w tém znaczeniu, że wszelka ręka niepoświęcona będzie mogła jej się dotykać; że żyd i niewierny, człowiek mający byle jaką religiją, lub niemający żadnej, będą przypuszczeni na stopie równości wraz z wierzącym i chrześcianinem do prawa być prawodawcami tego kraju, dotychczas chrześciańskiego i protestantskiego; albowiem, jeżeli prawda jest w Pismie Świętém, lepiej byłoby, ażeby kiedyś Anglija uległa wojnie krwawej i musiała bronić, od obcych napastników, każdą piędź swej ziemi z czystem sumieniem i doskonałą ufnością w Bogu, niż widzieć swe brzegi najeżone działami, pokryte massami uzbrojonemi od stop do głów, a obok tego doświadczać tego upokarzającego uczucia, iż szukała i znalazła swych radzców i prawodawców pomiędzy ludźmi, którzy słowo Boże mają za wymysł, którzy czynią zeń przedmiot swego pośmiewiska, i zaprzeczają naturze Boskiej Chrystusa. Przed walką która ma się rozpocząć odwołujemy się do wyborców izby o tém pamiętali i nieomieszkali zgnębić całą swą potęgą zamach narzucenia krajowi polityki niezbożnej, antiprotestantskiej i antichrześciańskiej, w którą chcą nas wtrącić lord John Russell i jego zwolennicy.»

FRANCYA.

PARYŻ, 27 *Kwietnia*. Monitor dzisiejszy zawiera dwa Dekreta z dnia wczorajszego.

Pierwszy stanowi, że prośby o ułaskawienie, przyniesione po wyrokach Kommisyj, które były wysadzone po prowincyach, dla rozpoznania winy rozmaitych osob, należących do powstania, pozostawione będą, od dnia ogłoszenia Dekretu, zwyczajnej drodze sądowej.

Drugi nakazuje wykonanie, przepisanej 14 artykułem Konstytucyi, przysięgi w ciągu miesiąca, licząc od 1 Maja, przez oficerów wszelkiej broni i urzędników Ministerstwa Marynarki.

— Izba Prawodawcza z wielką ścisłością rozbiera rachunki z lat 1848 i 1849. Niektorzy członkowie, mający wpływ znakomity na zdanie Izby, oświadczyli, iż większość będzie nieubłaganą we względzie nadużyć jakie w tej epoce zostaną wykryte, a jest ich, jak wiadomo, nie mało.

— Gazety Paryzkie ogłaszają raport Pulkownika Espinasse, który, wspolnie z jenerałem Canrobert i P. Bauchart,

(*) Alluzya do mów Parlamentowych, które, jakeśmy już dawniej wspomnieli, zwracane są zawsze do Mowcy czyli Prezesa Izby.

był wyznaczony przez Prezesa, w charakterze Komisarza nadzwyczajnego, do rewizyi prac Kommissyj ustanowionych po Departamentach do rozpoznania winy osób zamieszanych w knowaniach i powstaniach socyalistowskich.

Ogólny wypadek tego sprawozdania jest, że nienależałoby ułaskawiać, tylko tych, których władze miejscowe za zasługujących na to uznają; że jak w niektórych Departamentach duch publiczny jest bardzo dobry, tak przeciwnie, w innych, szczególniej Francyi południowej, w Departamencie Lot et Garonne, Hérault i Wschodnich Pyreneów, odkryto rozgałęzienia tajnych towarzystw.

W ogóle, na 4,000 skazanych na rozmaite kary, Komisarze nie mogli złagodzić kary jak 100 osobom, a tylko 200 całkiem ułaskawić.

— W tych dniach umarł z apoplexyi P. Teste, niegdyś Minister Prac Publicznych za Ludwika Filippa, przekonany o przekupstwo i wysiadający w Domu Zdrowia lata więzienia na które za to przestępstwo był skazany.

— W ostatnich czasach nietylko w środkowej ale i w południowej Francyi panowały ostre zimna i mroźne wiatry, które poczyniły największe szkody w winnicach i owocowych ogrodach.

Po wielu miejscowościach daje się czuć niedostatek wody skutkiem panującej suszy. W Dunkierce Policya czuwa iżby fontany publiczne nie zostały wyczerpane i woda rozdaje się pod miarą.

Paryż, 28 Kwietnia. Gazety Ministeryalne donoszą, że, jak się spodziewano, Rząd zaprotestował się przeciw wyrokowi Trybunału 1 instancyi w sprawie o dobra rodziny Orleańskiej i kwestyą o niewłaściwość Sądu przeniosł do Rady Stanu.

— P. Bourée, Konsul jeneralny w Tangerze, został mianowany Sprawującym interessa w Chinach, na miejsce P. Bourboulon, odwołanego z tej posady.

— Umarł, mając lat 80, znany uczony baron de Walkenaer, autor wielu dzieł w rozmaitych przedmiotach, Sekretarz dożywotni Akademii Napisów i Literatury, Adjunkt Biblioteki Narodowej.

Paryż, 29 Kwietnia. Dziś Izba Prawodawcza miała posiedzenie, na którém przyjąwszy kilka projektów Rządowych interessu miejscowego, rozjechała się bez oznaczenia dnia następnego posiedzenia.

— Rada Stanu kończy rozbiór budżetu na rok 1853. Na przyszłość istotna zmiana wprowadzona będzie w jej pracach nad tym przedmiotem. Budżety nie będą wnoszone na Radę przez Ministrów, ale wypracowywane przez samąż Radę Stanu, przy współdziałaniu Ministrów, pod Prezydencyą Prezesa Rplitej.

WŁOCHY.

TURYN. Prezes Izby Deputowanych i gorący zwolennik praw uchwalonych przeciw Duchowieństwu, znanych pod nazwaniem praw Siccardi, P. Pinelli, umarł tu 23 Kwietnia.

HISZPANIJA.

MADRYT, *22 Kwietnia.* Twierdzą że między Prezesem Gabinetu P. Bravo Murillo i jego kollegami zachodzi mała niezgodność zdań we względzie gazet. Prezes, jak się zdaje, byłby za złagodzeniem prawa.

— Infant don Sebastian, zgodził się na wszystkie podane jemu warunki i wróci do Hiszpanii, gdzie oddane mu będą dobra. Jednym z tych warunków jest, iż ma towarzyszyć Królowej w jej podróży do prowincyj Baskich, w których właśnie walczył w szeregach don Karlosa.

— Xiążę i Xiężna de Montpensier, odpłynęli 18 Kwietnia z Walencyi do Majorki na statku parowym wojennym *Dona Izabella II.*

PORTUGALIJA.

LIZBONA, *15 Kwietnia.* Dziś Królowa i Król zabrali się na statek parowy *Terceira*, i popłynęli rzeką Tagiem w górę aż do Villafranca. Z tamtąd Dwór uda się do Coimbra Leiria, Oporto i Vianna i wróci do Stolicy 15 Maja przez Massa i Cintra. Saldanha towarzyszy w podróży NN. Państwu.

Podług poźniejszych nowin po 19 Kwietnia, Królowa wszędzie po drodze przyjmowana jest z zapałem. Nie mało się do tego przykłada ta okoliczność, iż podróż odbywa się kosztem własnym J. K. Mości.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *30 Kwietnia.* Małe poruszenie buntownicze dało się widzieć w Tulonie, na okręcie mającym odpłynąć do Kayenny z zesłańcami politycznemi. Zakucie w kajdany czterech hersztów tego poruszenia, poskromiło je natychmiast.

LONDYN, *30 Kwietnia.* Oppozycya przeciw billu o milicyi, nie ma się jeszcze za zupełnie zwyciężoną. Jak już donieśliśmy, wypadek głosowania przy drugiém odczytaniu billu jest raczej porażką lorda J. Russell, niż tryumfem Gabinetu. Przeciwnicy billu obrali P. Cobden swoim przywodzcą i kiedy takowy będzie wzięty pod rozbiór Komitetu, P. Cobden zażąda iżby był odroczony do czasu zebrania wszystkich wiadomości o stanie obecnym środków obrony w Wielkiej Brytanii.

Wczora, w Izbie Lordów, lord Granville zapytywał Rząd we względzie przyjęcia i powitania ex-Dyktatora Rosas. Hrabia Malmesbury odpowiedział, że Rząd nie wydawał o tém żadnych rozkazów, i udzielił mu tylko prawa mieszkania w Anglii. Nie było nic urzędowego w przyjęciu jenerała Rosas w Plymouth przez władze tameczne, które tylko chciały tym sposobem wyrazić mu swą wdzięczność za dobre obchodzenie się Rosasa podczas jego Dyktatury z poddanemi angielskiemi.

Xiążę Northumberland (Pierwszy Lord Admiralicyi) dodaje, że Rosas był przyjęty na okręt angielski jako człowiek ratujący się ucieczką; wydane są ogólne rozkazy przyjmowania wszystkich, znajdujących się w podobnym przypadku.

Hrabia Malmesbury (Minister Spraw Zagranicznych) zakończył to objaśnienie oświadczeniem, że zajęcie Montevideo przez wojska Brezylijskie, jest rozporządzeniem zupełnie tymczasowém.

MADRYT, *24 Kwietnia.* Królowa Izabella nie pojedzie tego lata do kąpieli morskich i przepędzi tę porę roku w Aranjuez i la Granja.

— Xiążę i Xiężna Montpensier udadzą się z Majorki do Włoch, a następnie do Anglii.

— Przedwczora dwaj kommisarze od wydawców gazet podali Prezesowi Gabinetu memoryał z prośbą o zmodyfikowanie artykułu nowego prawa o prassie, który wymaga tak wielkiej zaręki od dziennikarzy i poddaje ich pisma pod zbyt surową kontrolę.

Dziś z tego powodu zbierała się Rada Ministrów u Królowej w Aranjuez i, jak zapewniają, zapadły na niej postanowienia: 1.) Nie zaskutecznić prośby wydawców gazet i prawo pozostawić bez zmiany; — 2.) Zmodyfikować dotychczasowe prawo o wyborach.

AMERYKA. *Stany Zjednoczone.* W *New-York-Herald* czytamy, że Rząd, usłuchawszy licznych przełożeń, odstąpił swego zamiaru mianowania Posłem do Rzymu P. Mernick, katolika.

— Gazety amerykańskie donoszą, że Pani Bloomer, wywynalazczyni i gorliwa krzewicielka *Blumerizmu* (*) została zabita przez swego męża w Bostonie.

Stany la Plata. Prezesem Rplitej Wschodniej (Montevideo) obrany został P. Giro, dawny Minister Spraw Zagranicznych w tej Rplitej a potém Poseł we Francyi. Był on osobistym przyjacielem Oribe, ale żadnego w rządach tego jenerała nie miał udziału. Należy on do stronnictwa *białych*, przeciwników stronnictwa *czerwonych*, które broniło Montevideo. Wybor *blanco* na Prezesa jest dobrą skazówką, iż jenerał Urquiza zdołał pojednać zwaśnione partye i że interess ogólny przewodniczył w wyborze tak znakomitego jak P. Giro człowieka. *(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)*

ROZMAITOŚCI.

SPROSTOWANIE.

W numerze 90 Dziennika Warszawskiego, z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) roku bieżącego, jest wzmianka o artykule P. *Małkowskiego*, umieszczonym w piśmie peryodyczném Moskiewskiem «Wremiennik» o starożytnościach Nowogrodu. Wzmiankę tę, gdzie są i biograficzne i służbowe szczegóły o P. Małkowskim, Dziennik kończy następną wiadomością: «Przez czas nieobecności w Petersburgu P. Mikrosa, (P. «Małkowski) redagował Tygodnik Petersburski i do niego «to były adresowane listy o literaturze w Warszawie, w któ«rych i o nas było.»

Mamy sobie za obowiązek uprzedzić czytającą Publiczność, że ta wiadomość jest całkiem fantastyczną. W czterech i pół wierszach druku zawiera ona dwa twierdzenia błędne, a jedną niedokładność, jako to:

1.) P. Małkowski *nigdy nie redagował Tygodnika;* kilka artykułów, które przed laty czterema czy pięciu uprzejmie dał do tego pisma, za udział w redakcyi uważane być nie mogą; pod czas nieobecności Mikrosa, P. Małkowski też wyjeżdżał z Petersburga i bawił w Moskwie, z obowiązku urzędowania. Redaktora Tygodnika wyręczał o tym czasie P. Stanisław Lachowicz.

2.) Listy Mikrosa z Warszawy *nie do P. Małkowskiego były adressowane.* Tego kto to w Dzienniku napisał, uwiodła zapewna tożsamość imienia chrzestnego, i na tej zasadzie ułożył sobie taki syllogizm: listy są do P. Konstantego, P. Małkowski ma imię Konstanty — *więc*, listy są do P. Małkowskiego. Syllogizm ten byłby doskonale logicznym, jeśliby P. Małkowski był jedynym w świecie Konstantym. Ale oto znalazł się drugi. Listy Mikrosa były pisane do P. Rdułtowskiego, byłego Marszałka Słuckiego.

3.) To są dwa szczere błędy; teraz niedokładność. Listy Mikrosa, niewiem dla czego, nazwane są *listami o literaturze*, kiedy w nich, prócz wzmianki nie o literaturze w ogólności, ale wyłącznie o pismach peryodycznych, rzecz była i o zaćmieniu, i o klimacie, i o Florze, i t. d. Chodzi nam w niniejszym przypadku, żeby nie myślano, że Mikros napisał cóś zgłębiającego przedmiot o literaturze Warszawskiej; chodzi o ustanowienie, że listy jego, prawdziwa poufała korrespondencya, były tylko bardzo zwięzłem i pobieżném sprawozdaniem z wrażeń rozmaitych, ogólnych, nie zaś rozprawami o przedmiotach szczególnych.

Po tém sprostowaniu pozostawujemy każdemu wyprowadzenie wniosków, jakie zeń wypływają; co do nas samych, nawykli do ścisłego przestrzegania linii demarkacyjnej między faktami, a domysłami, pomijąc na obowiązki i prawe znaczenie gazet, nie możemy się wydziwić dezinwolturze tego, kto o osobach żyjących pisze w gazecie rzeczy niebyłe, z jakichś indukcyj wysnute, nie zadając sobie najmniejszej pracy dla sprawdzenia, czy rzecz tak się ma w istocie.

Wydawca Tygodnika.

(*) Jest to nowy kostium damski, mieszanina mężkiego ubioru z żeńskim. Wchodzą doń pantalony, kamizelki, chustki na szyję i t. p. Pani Bloomer znalazła już bardzo wiele zwolennic swojego systematu; część proponowanego przez nią kostiumu, mianowicie kamizelki, weszły nawet powszechnie w modę. Pani Bloomer była niedawno w Londynie i tam z katedry opowiadała swoje zasady, dowodząc, że kostium przez nią wprowadzany jest piękniejszy, zdrowszy i skromniejszy od dotychczasowego ubioru kobiet.

Позволяется печатать. 28 Апрѣля 1852 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.